

Feralna rura

Źle wykonana praca, po raz kolejny stała się skutkiem podtopień... Noc z czwartku na piątek (31/1 sierpnia) dla mieszkańców ulicy Stara Droga w Bulowicach na długo pozostanie w pamięci. Gwałtowny opad deszczu stał się przyczyną podtopienia kilku nieruchomości znajdujących się w pobliżu jednego z kanałów melioracyjnych znajdujących się w tej części Bulowic. Mieszkańcy przez kilka godzin starali się własnymi siłami udrożnić zator, który skutecznie zablokował spływ wody w rowie do pobliskiej rzeki Bulówka. Zator spowodowała stalowa rura osłonowa z kablami telefonicznym. Jak twierdzi przedstawiciel zarządcy rowu, rura została położona bez właściwych uzgodnień w latach ubiegłych, kiedy telekomunikacja była monopolistą na rynku usług telekomunikacyjnych i nikt nie odważył się krytykować monopolisty, bo telefon chciał mieć każdy. Rura przebiega dokładnie w środku światła przepustu pod przejazdem. Tym samym stała się naturalną przegrodą dla płynącej wody. Rów melioracyjny, którym na co dzień ledwo co sączy się woda, w tą feralną noc na skutek gwałtownego opadu stał się wartkim potokiem. Przybierająca na sile woda porwała ze sobą różnorodne materiały takie jak trawa czy patyki, które zalegały w rowie. Na rurze utworzyła się „naturalna tama”, która spowodowała spiętrzenie wody. Zanim mieszkańcy zorientowali się co się dzieje, woda wystąpiła już z koryta i zalała pobliskie nieruchomości. Po kilku godzinach sytuacja uspokoiła się, rozpoczęło się sprzątanie ale mieszkańcy obawiają się powtórki tej sytuacji. Dopóki rura nie zostanie przeniesiona będzie stanowiła przegrodę dla spływającej wody i sytuacja będzie się powtarzała.

Po poinformowaniu o tym fakcie radnych, Radnego Gminy Kęty Rafała Ficonia oraz Radnego Starostwa Powiatowego Józefa Szafrana miałem nadzieję, że uzyskam potrzebne wsparcie. Nie zawiodłem się. Jak się okazało po rozmowie Pana Rafała Ficonia z przedstawicielami telekomunikacji wygląda na to, że źle wykonana praca zostanie poprawiona. Kilka godzin po interwencji na miejscu zjawiał się pracownik firmy w celu dokonania oględzin miejsca zdarzenia.

Mamy nadzieję, że telekomunikacja w niedługim czasie przestawi rurę a mieszkańcy nie będą musieli obawiać się, że na skutek kolejnych opadów ich zabudowania będą zalane.

Tomasz Janeczko







